

Powitanie nowego namiestnika.

W sobotę ubiegłą Galicya witała oficjalnie nowego swego wielkorządcę. W gmachu namiestnikowskim we Lwowie objął rezydencję namiestnik dr. Korytowski. Powitanie i przyjęcie, jakie mu zgotowano, było bardzo serdeczne. Namiestnik przybył do Lwowa rano i został na dworcu już powitany przez władze i urzędników. W gmachu namiestnictwa oczekiwali go *in corpore* wszyscy szefowie oddziałów oraz urzędnicy. Po przedstawieniu ich namiestnik objął urządowanie.

W najbliższych dniach złożą namiestnikowi powitalne wizyty przedstawiciele różnych władz i urzędów.

Nowy namiestnik objął urządowanie w bardzo trudnych warunkach. Pierwszym aktem, który podpisał, jest zalecenie stanowczo najzupełniejszej bezstronności przy przeprowadzić się mających wyborach sejmowych.

Illustracja nasza przedstawia przyjazd nowego namiestnika do Lwowa.



Powitanie nowego Namiestnika: Dr. Korytowski po przybyciu do Lwowa udaje się z dworca do gmachu namiestnictwa. (Fot. Zakład zdjęć fot., Lwów).

Oratorium Perosiego w Sosnowcu.

Prawdziwą ucztę artystyczną wyprawił mieszkańcom Sosnowca niestrudzony dyrektor miejscowego Tow. muzycznego, p. Stefan Jakubowicz, wystawiając siłami amatorskimi rzecz tak poważną, pod względem formy i treści, jaką jest oratorium ks. L. Perosiego p. t.: „La Passione di Christo“ (Męka Chrystusa). Wykonawcami oratorium byli członkowie chórów Tow. muz. z Niwki, sosnowieckiego Tow. muz. i orkiestra tegoż Towarzystwa oraz soliści pp. Mirek, Gucze, Wójcikowski i Hojnacki. Całe dzieło pod dyktando p. St. Jakubowicza wykonane zostało świetnie, nie też dziwnego, że cieszyło się niebywałym powodzeniem i przez sześć wieczorów sala Towarzystwa zapelniona była po brzegi. Oprócz oratorium dyrektor Jakubowicz wykonał na organie kompozycje tej miary, co: „Toccata“ i „Fuga d moll“ Bacha, oraz Koncert fletów Rincka. Koncertowe te utwory wywarły na słuchaczach imponujące wrażenie, bo wykonane były doskonale pod każdym względem. Koncert rozpoczął się odśpiewaniem prastarej pieśni „Boga Rodzico“ (z akompaniamentem organów) przez olbrzymi zespół 150 chłopców.

Załączona ilustracja przedstawia członków sosnowieckiego i niweckiego Towarzystwa z dyrektorem St. Jakubowiczem na czele.

Podpułkownik zasądzony za szpiegostwo.

We Lwowie aresztowano jeszcze w grudniu ubiegłego roku Stanisława Jacewicza, dymisyonowanego podpułkownika, który mieszkał tam od kilku miesięcy i dostarczał sztabowi obcego mocarstwa różnych informacji o urządzeniach wojskowych. Śledztwo sądowe wykazało, że Jacewicz był niebezpiecznym dla państwa austriackiego szpiegiem. Donosił także o działalności różnych polskich stowarzyszeń patriotycznych.

Ubiegłej soboty odbyła się przed trybunałem orzekającym rozprawa przeciw Jacewiczowi o szpie-



Podpułkownik zasądzony za szpiegostwo: Stanisław Jacewicz, skazany we Lwowie na 4 lata ciężkiego więzienia.

gostwo. Trybunał zasądził go na cztery i pół roku ciężkiego więzienia, obostrzonego postem i na wydalenie z granic monarchii austriacko-węgierskiej

po odsiedzeniu kary. Jacewicz jest Litwinem rz. kat. obrządku, liczy obecnie 38 lat. Przyznał się do tego, że został wysłany do Galicji, tłumaczył się zaś, że jako wojskowy musiał polecenie wykonać.

Konkurs hippiczny we Lwowie.

(Do ilustracji na str. 8, 9 i 10).

Celem podniesienia zamiłowania do sportu urządzają Towarzystwa wyścigowe konkursy hippiczne. Przed niedawnym czasem odbył się taki konkurs w Krakowie, kilka dni zaś temu odbyły się popisy konkursowe we Lwowie na torze wyścigowym.

Przebieg konkursu był bardzo ciekawy i rozłożony był na dwa dni. Pierwszym był bieg myśliwski na 1200 m. z dziesięciu przeszkodami. Uczestniczyło 36 jeźdźców. Nagrody zdobyli pp. A. Fröhlich, A. Kammerer, T. Dachowski, R. Dobrzański, R. Pollanetz i A. Pal.

W konkursie pań popisywało się osiem jeźdźczyń. Nagrody zdobyły hr. Elżbieta Kuenburg, Henrykowa Zandbang i Zygmunt Engelsheimb.

Zakończył pierwszy dzień popis koni wierzchowych i myśliwskich, w którym zdobyli nagrody: pp. Tad. Dachowski, R. Dobrzański, J. Swogetinsky i Stan. hr. Siemiński.

W drugim dniu konkursu znowu odbyły się trzy zawody oraz konkurs pocieszenia.

Przy pierwszym zawodzie pierwszą nagrodę zdobył por. Andor Pal. W drugim zawodzie wybili się na czoło Wład. hr. Piniński, Jan hr. Siemiński, J. Swogetinsky i A. Łukasiewicz.

Z pań zdobyły nagrody pp. Henrykowa Zandbang i Z. Engelsheimb. Wreszcie w biegu pocieszenia zwycięzcą był por. J. Swogetinsky.

W dzisiejszym numerze podajemy szereg ilustracji z przebiegu konkursu.

NADESŁANE.

HOTEL FRANCUSKI

(HOTEL DE FRANCE)

Kraków, róg ul. św. Jana i Piłarskiej.

Właściciel hotelu p. Jan Lisiński, były długoletni kierownik hotelu Pollera.

Poleżenie bardzo spokojne tuż przy plantach. W każdym pokoju telefon, automatyczny przyrząd do budzenia, ciepła i zimna woda, pokoje z wannami, apartamenty rodzinne, windy elektryczne, restauracja, kawiarnia, czytelnia, fryzjer, kąpiel, autogaraż, autobus przy każdym pociągu.

Gwarantujemy wyraz komfortu i higieny. Ceny bardzo przystępne.

Jak uzyskać piękną cerę? To pytanie zostało rozwiązane w sposób pojedynczy przez Instytut physioplastyczny w Paryżu, wprowadzając w obrót handlowy preparat do mycia twarzy zamiast mydła, pod nazwą „Lactol” który usuwa wszelkie nieczystości skóry, gładzi zmarszczki, bieli i wygładza cerę. „Lactol” sprzedaje się tylko w pudełkach z etykietą niebieską z dwoma główkami w cenie K 2.— i jest wszędzie do nabycia.

Reprezentant na Austrię: Mr. Leszek Śladowski, Lwów.



Jubileusz bitwy pod Aspern: Minister Georgi rozmawia z dowódcą 15 p. p. pułkownikiem Rudlem podczas uroczystości w Tarnopolu. (Do artykułu na str. 7).